

KS. PAWEŁ SOBUŚ
WSD Częstochowa

TROSKA O OSOBISTĄ ŚWIĘTOŚĆ JAKO PODSTAWA ZAANGAŻOWANIA KATOLIKA W POLITYKĘ

Nieustanne poszukiwanie ideału osoby ludzkiej towarzyszy całemu życiu człowieka. To pragnienie odkrycia doskonałego rozwiązania uwypukla się w rozważaniach różnych myślicieli, którzy zdążając powyższym nurtem chcą znaleźć odpowiedź na to dręczące ludzkość pytanie. Jedną z prób jest niewątpliwie opinia Platona, że „najważniejszą rzeczą dla ludzi jest nie to, żeby tylko się utrzymać przy życiu, ale to, żeby starać się i być jak najlepszym, jak długo się żyje”¹.

Pojawiające się na kartach Starego Testamentu wezwanie do świętości skierowane do Ludu Wybranego: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19, 2), jednoznacznie nakreśla wzorzec postawy życiowej człowieka. Będąc „obrazem i podobieństwem Boga” (Rdz 1, 26) ma on zawsze zmierzać do tego, aby stawać się jak najwierniejszym odzwierciedleniem swego Stwórcy. To zadanie stojące przed człowiekiem rozciąga się także na świętość będącą integralnym przymiotem Boga².

Zagadnienia tego nie pomija również w swoim nauczaniu Jezus Chrystus. Powraca do niego podczas kazania na górze wtedy, gdy zachęca swoich uczniów do radykalnej realizacji przykazania miłości wyrażającej się w miłości nieprzyjaciół. W uzasadnieniu tej postawy nie powołuje się wszakże na przykład siebie samego, ale odnosi całą argumentację do osoby Boga Ojca. Formułuje wezwanie będące swoistym powtórzeniem

¹ Por. A. Popko. U źródeł wychowania klasycznego, *Nasz Dziennik* 1:1998, nr 243, s. 11.

² Por. Świętość. W: G. O'Collins, E. G. Farrugia. *Zwięzły słownik teologiczny*, Kraków 1993, s. 256; J. Galot. *Conservation au coeur du monde*. Gembloux 1968, s. 138-139; A. Kokoszka. *Dekalog. Cz. 1: Teologia moralna szczegółowa*, Tarnów 1994, s. 86-87; J. Wróbel. *Sumienie a doskonałość chrześcijańska. Wybrane elementy aspektu chrystologicznego*. W: *Teologia moralna u kresu II tysiąclecia. Materiały z sympozjum*. KUL, 1-2 grudnia 1997 r. Red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Lublin 1998, s. 235-236.

starotestamentalnego zobowiązania: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48).

Autentyczna świętość jest podstawowym zadaniem katolików posiadającym głęboko wspólnotowy, a nie jedynie indywidualistyczny, charakter. Przypomina o tym „Christifideles laici”, kiedy zwraca uwagę, że jest ona najczytelniejszym wyrazem godności otrzymanej przez uczniów Chrystusa. Adhortacja nazywa ten wymóg „powołaniem do świętości, czyli doskonałej miłości”³.

Samo pojęcie świętości jest trudne do zdefiniowania. W Piśmie Świętym, które zawiera autoobjawienie Boga, świętość jest określana w relacji do Niego samego. Stanowi On źródło wszelkiej świętości, której udziela ludziom. Skutkiem tego owa zewnętrzna, pochodna świętość staje się rzeczywistością i przybiera w człowieku charakter wewnętrzny dzięki łasce samego Ducha Świętego⁴.

W znaczeniu absolutnym świętość jest wyłącznie przymiotem Boga. Polega ona na wywyższeniu istoty Bożej ponad wszelkie stworzenie nie tylko w samym akcie istnienia, ale również w sposobie istnienia, który cechują wzniosłość i czystość, czyli niezrównana szlachetność dobroci Bożej. Wskazuje na Jego majestat, wielkość i transcendencję. Często utożsamiana jest z Jego chwałą, czego przekonanie można odnaleźć w Izajaszowym stwierdzeniu: „Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia jest pełna Jego chwały” (Iz 6, 3). Tak rozumiana świętość jest nieosiągalna przez człowieka. Stanowi tajemnicę budzącą jednocześnie przerażenie i zachwyt oraz niemożliwą do opisanego z racji swej całkowitej odmienności od rzeczywistości czysto ludzkiej, czego wyrazem są liczne teksty starotestamentalne (por. Wj 3, 5; 19, 21-24; Iz 6, 5)⁵.

Należy jednak podkreślić, że - zgodnie z biblijnym nauczaniem - jedną z cech Bożej świętości jest Jego dobroć. Objawia się ona w Jego wierności, łaskawości i miłości, którą obdarza człowieka (por. Wj 34, 5-6). Można zatem zauważyć, iż - zgodnie z Bożą inicjatywą - świętość nie stanowi

³ Christifideles laici 16. W tej wypowiedzi można dostrzec wyraźne nawiązanie do tekstów Kpł 19, 2 oraz Mt 5, 43-48 przy wskazaniu na - używając języka adhortacji - „pierwsze i podstawowe powołanie” ukazujące w pełni godność katolików świeckich.

⁴ Por. J. de Vaulx. Świętość. W: Słownik teologii biblijnej. Red. X. Léon-Dufour. Wyd. 3, Poznań-Warszawa 1985, s. 972; A. Bystry. Świętość. W: Katolicyzm A-Z. Red. Z. Pawlak. Wyd. 3, Łódź 1989, s. 365; Katolicyzm A-Z. Red. Z. Pawlak. Wyd. 3, Łódź 1989, s. 364. Modlitwy Eucharystyczne bardzo jednoznacznie wypuklają fakt, że źródłem wszelkiej świętości jest sam Bóg. Por. Mszał Rzymski dla diecezji polskich. Poznań 1986, s. 308*, 313*, 320*, 329*, 338*, 344*, 349*, 364*.

⁵ Por. Katechizm Kościoła Katolickiego 208; Świętość. W: G. O'Collins, E. G. Farrugia. Związy, s. 256; Z. Pawlak. Świętość. C. Ujęcie biblijno-teologiczne. W: Katolicyzm A-Z. Red. Z. Pawlak. Wyd. 3, Łódź 1989, s. 365; W. Breuning. Nauka o Bogu, Kraków 1999, s. 67.

oddzielenia Stwórcy od człowieka, ale staje się płaszczyzną, na której kontaktuje się ze swym stworzeniem ukierunkowując je ku Sobie (por. Wj 20, 20; Oz 11, 9)⁶.

Tematyka dotycząca świętości nie ogranicza się do rozważania jej jako przymiotu Boga, ale rozciąga się również na refleksję dotyczącą świętości człowieka. O doniosłości tego zagadnienia może świadczyć fakt, iż konstytucja „Lumen gentium” omówieniu tej problematyki poświęca cały rozdział, który został zatytułowany: „Powszechne powołanie do świętości w Kościele”. To, co zostało tak znamienne uwypuklone w tytule rozdziału, znajduje swoje odzwierciedlenie w dogłębnej refleksji Pawłowego stwierdzenia: „Albowiem wołą Bożą jest wasze uświęcenie” (1 Tes 4, 3; por. Ef 1, 4). Dokument wyraźnie zaznacza, że każdy wierzący powołany jest do świętości, niezależnie od tego czy jest duszpasterzem, czy też przedmiotem troski pasterskiej. Ma to ścisły związek ze świętością samego Chrystusa, jak i świętością założonego przez Niego Kościoła⁷.

Świętość człowieka jest zagadnieniem trudnym do ogarnięcia przez ludzkie poznanie. Z konieczności musi zostać określona jako misterium, gdyż stanowi uczestnictwo w świętości samego Boga będąc jednocześnie - według opinii H. U. von Balthasara - drogą urzeczywistniania pełni człowieczeństwa. Świętość człowieka stanowi cel odkupienia dokonującego się w zbawczym dziele Jezusa Chrystusa⁸.

⁶ Por. Katechizm Kościoła Katolickiego 210. 214; Świętość Boga. W: K. Rahner, H. Vorgrimler. Mały słownik teologiczny, Warszawa 1987, kol. 458-459; J. Kudasiewicz, J. A. Ihnatowicz. Świętość. W: Słownik teologiczny. T. 2. Red. A. Zuberbier, Katowice 1989, s. 301-302; W. Breuning. Nauka o Bogu., Kraków 1999, s. 222; F. Sawicki. Deus caritas est. Wyd. 3, Pelplin 1982, s. 12. Interesującą wydaje się być refleksja S. Rosika dotycząca Imienia Bożego: „Imię <<Świętego Świętych>>”, w której zauważa bliskość Boga i człowieka: „Co rozumiemy, kiedy wymawiamy słowo <<Bóg>>, imię Boga? Mówiąc krótko - pojmujemy przez to rzeczywistość Boga określającą wszystko, to znaczy tę pełnię rzeczywistości, która odróżnia się od nas i od świata (tzn. transcendentną), ale która równocześnie jest tego świata nośną podstawą, jego ośrodkiem i celem. Bóg oznacza tę głęboką tajemnicę, z której się wywodzimy, ku której zdążamy, której dotykamy w doświadczeniach naszego życia, a nawet dajemy jej wyraz sobą. Jeżeli człowiek coś osiągnął, czegoś dokonał, stwierdza zdawkowo, często nawet bezmyślnie, ale tym bardziej znamienne: <<Bogu dzięki!>> - udało mi się to przeprowadzić. Kiedy mówimy: <<Szczęście Boże!>>, oznacza to, że temu, ku któremu kieruję to zawołanie, życzę wszystkiego, co wartościowe, wszelkiego dobra, szczęścia, tego wszystkiego, czego ja sam dać nie mogę. Imieniem tego jest <<Bóg>>” (Dekalog jako norma życia i wolności. Cz. 1, Poznań 1997, s. 128).

⁷ Por. Lumen gentium 39; Mulieris dignitatem 27; F. Drączkowski. Miłość syntezą chrześcijaństwa, Lublin 1990, s. 184; T. Špidlík. U źródeł światłości. Podręcznik życia chrześcijańskiego, Warszawa 1991, s. 31.

⁸ Por. K. Grzywocz. Urzeczywistnianie świętości w Kościele według Hansa Ursa von Balthasara. W: Najważniejsza jest miłość. Księga pamiątkowa ku czci Księdza Profesora Waleriana Słomki. Red. M. Chmielewski, Lublin 1999, s. 149.

Określić ją trzeba jako skutek usprawiedliwienia dzięki łasce uświęcającej. Stanowi zatem rzeczywiście udział w świętości Boga, gdyż jest ona właściwie nadprzyrodzoną łaską czyli samoudzieleniem się istotowo świętego Boga człowiekowi. W sposób konieczny odnosi się do niej to wszystko, co dotyczy łaski: nadprzyrodzoność, niezasłużoność czyli darmość, z istoty swej mająca charakter dialogowo-osobowy, chrystologiczny i eschatologiczny, bycie jednością daru i zadania⁹.

Z. Pawlak uważa, iż z tej racji, że świętość Boga jest źródłem świętości człowieka, to warunkiem świętości tego ostatniego jest łączność z Bogiem poprzez łaskę uświęcającą. Świętość człowieka jest darem absolutnie nadprzyrodzonym, udziałem w świętości Boga, w którym człowiek zostaje wyniesiony ponad własną naturę oraz wewnętrznie przemieniony. Będąc związanym z Bogiem najczystsza i dziecięcą miłością, dostępuje przez Ducha Świętego przeobóstwienia i uszlachetnienia myśli, uczuć i dążeń¹⁰.

W. Granat w swojej refleksji nad życiowymi dążeniami człowieka zauważa, że przez Wcielenie Syn Boży stał się bratem człowieka. Ten ostatni, dzięki owemu wydarzeniu, jeśli tylko zechce, może otrzymać nowy rodzaj bytowania bosko-ludzkiego. Odwołując się do słów św. Pawła: „Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteście dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteście dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa” (Rz 8, 16-17), stwierdza, że człowiek staje się jakby właścicielem bóstwa, a tym samym i jego świętości¹¹.

S. Urbański rozumie przez świętość najwyższy stan zjednoczenia z Bogiem, w którym realizuje się utrwalenie miłości między Nim a człowiekiem. Dokonuje się to dzięki pełnemu oddaniu Bogu osoby ludzkiej, w której Duch Święty posłany przez Ojca i Syna formuje na miarę Ojca dzięki łasce Chrystusa nasz udział w tym wewnętrznym życiu obecnego w człowieku Boga. Uczestnictwo w tym wewnętrznym życiu Boga jest darem, który człowieka uświęca i przeobóstwia, a więc utrwała powiązanie miłości ludzkiej z miłością Bożą. Świętość zatem stanowi dar wydoskonalający osobę ludzką oraz doskonalącą człowieka realną w nim obecność Boga¹².

Podobną opinię można znaleźć u W. Breuninga. Dokonuje on refleksji nad Bożym żądaniem świętości, jakie postawione zostało Izraelitom

⁹ Por. Świętość człowieka. W: K. Rahner, H. Vorgrimler. Mały kol. 459; S. Urbański. Chrystus - tęsknota za świętością czy doświadczenia Boga? Częstochowskie Studia Teologiczne 25:1997 s. 69.

¹⁰ Por. Pawlak, Świętość, s. 365.

¹¹ Por. W. Granat. Ku Bogu i ku człowiekowi? (Teocentryzm i antropocentryzm). W: W nurcie zagadnień posoborowych. T. 2. Red. B. Bejze, Warszawa 1968, s. 163.

¹² Por. Urbański, Chrystus, s. 77.

(por. Kpł 19, 2). Podkreśla, że nie chodzi tu o odwołanie się do ich osiągnięć, lecz jest wezwaniem, aby stawali się tym, kim są, przez uświęcające działanie samego Boga (por. Kpł 20, 8)¹³.

Płynąca z Bożego nakazu: „Bądźcie świętymi, bo Ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!” (Kpł 19, 2) dbałość o własną świętość nieodmiennie łączy się z zaangażowaniem katolików w przemianę świata. Stanowi to konsekwencję odpowiedzialnej miłości do drugiego człowieka. VII Zwyczajny Synod Biskupów poświęcony katolikom świeckim w swoim orędziu „Na drogach Soboru” bardzo stanowczo zaznaczył konieczność obecności społecznego wymiaru transformacji świata w ideale świętości świeckich¹⁴.

Od osobistej świętości uzależnił efektywność ludzkiej działalności Jan Paweł II. W dokumencie skierowanym do wszystkich wyznawców Chrystusa przygotowującym do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 nazywa pośrednio świętość jednym z priorytetowych zadań Kościoła. Pisze bowiem w „Tertio millennio adveniente”, że „wszystko powinno zmierzać ku pierwszoplanowemu celowi Jubileuszu jakim jest ożywienie wiary i świadectwa chrześcijan. Aby to świadectwo było skuteczne, trzeba rozbudzić w każdym wierzącym prawdziwą tęsknotę za świętością”¹⁵.

Podobną myśl odnaleźć można w encyklice „Redemptoris missio”. Tam również skuteczność głoszenia Ewangelii powiązana została z osobistą świętością jej propagatorów, zarówno tych indywidualnych, jak i całych wspólnot chrześcijańskich. Konsekwencją tego spostrzeżenia jest wezwanie do troski o własną świętość, która okazuje się być podstawą zobowiązania katolika do działalności na rzecz bliźniego, której nieodłączną częścią jest aktywność polityczna¹⁶.

Nie omieszkał zagadnienia tego poruszyć Jan XXIII w encyklice „Pacem in terris”. Podkreśla obowiązek chrześcijan włączenia się w transformację świata. Mają „stać się w nim jakby iskrą światła, zarzewiem miłości i zaczynem wspólnoty. Osiągną to tym pełniej, im ściślej będą zjednoczeni z Bogiem”¹⁷.

Powyższe zachęty znajdują swoje wytłumaczenie w adhortacji „Christifideles laici”. Jednoznacznie stwierdza ona, że „świętość jest

¹³ Por. Breuning Nauka, s. 67-68.

¹⁴ Por. Na drogach Soboru 4; Kokoszka, Dekalog, s. 87.

¹⁵ Tertio millennio adveniente 42. Por. Katechizm Kościoła Katolickiego 1426; S. Rosik. Wezwania i wybory moralne. Refleksje teologicznomoralne, Lublin 1992, s. 53-54.

¹⁶ Por. Redemptoris missio 90-91; I. S. Ledwoń. Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność według René Latourelle'a, Lublin 1996, s. 209.

¹⁷ Pacem in terris 164; W. Słomka. Świętość na świeckiej drodze życia, Poznań-Warszawa 1981, s. 81-82.

podstawową przesłanką i niezbędnym warunkiem do tego, aby Kościół mógł realizować swoją zbawczą misję¹⁸. Logicznym następstwem powyższej opinii wydaje się być zobowiązanie wszystkich, którzy podejmują działalność polityczną, do dbałości o swoją świętość.

Bulla „Incarnationis mysterium” zauważa, że „w sferze duchowej nikt nie żyje tylko dla siebie”¹⁹, toteż troskę o osobistą świętość trzeba uczynić częścią powierzonego przez Boga zadania rozwoju świata. Uczestniczenie w doskonaleniu rzeczy stworzonych przez Boga wymaga od człowieka zaangażowania swoich władz duchowych i cielesnych. Przyczynia się to do rozwoju jego własnej osobowości, a jednocześnie przyczynia się do dostosowywania świata do ludzkich celów i potrzeb²⁰.

Sobór Watykański II w „Gaudium et spes” naucza, że człowiek będący obrazem Bożym ma współpracować z tym, który go powołał do istnienia. Jego zadaniem jest podporządkowanie sobie i przetwarzanie ziemi wraz ze wszystkim co na niej się znajduje (por. Rdz 1, 28). Został bowiem wybrany do rządzenia światem w imieniu swojego Stwórcy w sprawiedliwości i świętości²¹.

Zarówno sama osoba ludzka, jak i wszelkie jej poczynania winny znajdować swoje odniesienie do Boga. Jest On przecież wzorcą przyczyną dla człowieka, który przez swą działalność ma kontynuować stwórcze dzieło, a przez swoją aktywność dąży do upodobnienia się do Stwórcy naśladując Go w miłości względem ludzi i świata. W ten sposób dokonuje się realizacja zadania postawionego przed człowiekiem²².

Każdy chrześcijanin jest powołany do życia w doskonałości na wzór Boga oraz do rozbudowy Królestwa Bożego tu na ziemi. Ma zatem nie pozostawać w roli biernego obserwatora, lecz aktywnie pracować nad zbawieniem Mistycznego Ciała Chrystusa. Czyni to przez głoszenie Ewangelii i objawianie Kościoła w różnych dziedzinach życia²³.

¹⁸ Christifideles laici 17. Por. Świętość Kościoła. W: K. Rahner, H. Vorgrimler, Mały, s. 460.

¹⁹ Incarnationis mysterium 10. Por. Góralczyk. Eschatologiczny, s. 100. Izolowanie czy też wzajemne przeciwstawianie sobie poszczególnych sfer życia człowieka, jak też ograniczanie życia wewnętrznego tylko do prywatności (swoisty ekskluzywizm), wydaje się zabiegiem sztucznym. Dlatego warto odwołać się do stanowczego twierdzenia S. Urbańskiego, że kontemplacja prowadzi do aktywnej miłości bliźniego (por. Kontemplacja i działanie w życiu chrześcijanina. Roczniki Teologiczne 45:1998, z. 5, s. 42).

²⁰ Por. Gaudium et spes 67; Powołanie chrześcijańskie. Zarys teologii moralnej. T. 1: Istota powołania chrześcijańskiego. Red. S. Smoleński i in. Wyd. 3, Częstochowa 1978, s. 61-62.

²¹ Por. Gaudium et spes 34; Powołanie, s. 60.

²² Por. Pacem in terris 150; R. Coste. Miłość, która zmienia świat. Teologia miłości, Rzym-Lublin 1992, s. 73-74.

²³ Por. Na drogach Soboru 3; P. Góralczyk. Powołanie do doskonałości jako zasadniczy rys moralności chrześcijańskiej. W: Moralność chrześcijańska. Kolekcja Communio nr 2.

Ważnym elementem w realizacji Bożego wezwania do przemiany świata jest działalność polityczna. Wchodzi ona w zakres ludzkiego zaangażowania w życie wspólnotowe. Należy zatem za Janem Pawłem II podkreślić konieczność włączenia problematyki aktywności politycznej katolików w koncepcję świętości właściwą ludziom świeckim²⁴.

Zagadnienia to analizował w swoim nauczaniu Jan XXIII. Zauważa on potrzebę posiadania odpowiednich kwalifikacji niezbędnych do pełnienia funkcji politycznych. Pośród owych wymogów odnaleźć można także dbałość o kształtowanie życia według przykazań moralnych, a więc nieustanną troskę o osobistą świętość²⁵.

Ciągłe zdążanie do własnej doskonałości, jak zauważa P. Góralczyk, należy zawsze rozpatrywać jako udział w pełni miłości Chrystusa i Jego dziele. Wszyscy ochrzczeni, na mocy swego powołania, uczestniczą w proklamacji Bożej miłości. Realizacja powyższego zobowiązania dokonuje się w życiu wyznawcy Chrystusa poprzez całkowite oddanie się Opatrzności i w poddaniu się kierownictwu Bożej łaski. Konsekwencją radykalnego żądania ewangelicznego: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski” (Mt 5, 48), jest zatem życie w miłości, wierności, dobroci i czystości²⁶.

Chrytusowe wezwanie do doskonałości, czyli do świętości, w praktyce jest wezwaniem do realizacji miłości Boga i bliźniego na wzór Chrystusa. Nałożone Boskim nakazem zobowiązanie do dbałości o osobistą świętość implikuje realizację zadań człowieka w otaczającym go świecie. Jednym z nich jest głoszenie Dobrej Nowiny. Dokonuje się ono przez różnorakie interwencje polityczne ludzi wierzących mające na celu przeciwstawianie się złu zagrażającemu życiu jednostkowemu i społecznemu²⁷.

Urzeczywistnianie powołania do świętości jest kreowaniem sposobu życia odpowiadającego godności osoby. Do osiągnięcia tej doskonałości

Red. S. Stancel, Poznań 1987, s. 102-103; P. C. Phan. *Możliwość duchowości świeckich: ponowne przebadanie niektórych założeń teologicznych*. *Communio* 7:1987, nr 3, s. 71.

²⁴ Por. Jan Paweł II. Homilia podczas Mszy świętej na Legnickim Polu. Legnica, 2 czerwca 1997. w: Jan Paweł II. *Jezus Chrystus wczoraj, dziś i na wieki*. Pielgrzymka Apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski (31.05.1997-10.06.1997). Przemówienia. Dokumentacja. Tekst autoryzowany, Poznań 1997, s. 42; E. Weron. Z obrad Synodu Biskupów: o świętości ludzi świeckich. w: *Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich w świetle dokumentów kościelnych*. Red. E. Weron, Poznań 1989, s. 266.

²⁵ Por. *Pacem in terris* 150; R. Coste. *Ewangelia i polityka*, Paris 1969, s. 251-252.

²⁶ Por. P. Góralczyk, *Powołanie*, s. 103-104; S. Bastianel, L. di Pinto. *Biblijne podstawy etyki*, Kraków 1994, s. 88.

²⁷ Por. *Gaudium et spes* 30; *Familiaris consortio* 44; P. Brugnoli. *La spiritualità dei laici*. Dopo il Concilio. Ed. 3, Brescia 1967, s. 165-179.

bezustannie winny zmierzać wysiłki ochrzczonych (por. Jk 1, 4). Efektem tych działań, które są formą naśladowania Chrystusa i upodobniania się do Niego, ma stać się oddawanie chwały Bogu oraz ofiarna służba bliźniemu (por. Ef 4, 25 - 5, 2)²⁸.

Dbłość o własną świętość powiązana jest z mocnym pragnieniem nawrócenia i osobistej odnowy. Towarzyszyć temu musi klimat żarliwej modlitwy. Nieodzowna przy tym jest pogłębiona katecheza stawiająca sobie za cel poznanie tajemnic wiary oraz jej ożywienie. Pomocą w tym - według wskazań „Tertio millennio adveniente” - staje się niewątpliwie pogłębiona refleksja Katechizmu Kościoła Katolickiego²⁹.

Zadanie to jest możliwe do wykonania w oparciu o dary otrzymane od Boga. Przekracza bowiem ono ludzkie możliwości. Zdążanie do świętości, jako odpowiedź człowieka na Boże zaproszenie, dokonuje się poprzez pokutne przyjęcie daru świętości w akcie zbawienia udzielanego mu w sakramentach, a także przez współdziałanie z łaską, czyli przewyciężanie słabości, odrzucenie grzechów i aktywną postawę miłości³⁰.

Konstytucja „Gaudium et spes” przypomina, że w planie Bożym powołanie człowieka posiada charakter wspólnotowy. Wszyscy ludzie wezwani zostali do osiągnięcia jednego i tego samego celu, którym jest sam Stwórca. Stąd też właściwy rozwój osoby ludzkiej oraz jej uświęcenie możliwe jest tylko we wspólnocie z innymi. Relacje społeczne nie stanowią jedynie elementu drugoplanowego, czy też pozostawionego do wolnego wyboru człowieka, albowiem są konieczne wymagane do jego rozwoju personalnego³¹.

W opinii Piusa XII życie społeczne jest niedoskonałym odzwierciedleniem modelu, jakim jest Bóg w Trójcy Świętej. Dlatego uzasadnienia ludzkiego pragnienia życia wspólnotowego szuka się w faktach jego stworzenia na obraz Osób Bożych pozostających w stałej jedności i wspólnocie nie jako byty niezależne tworzące wspólnotę, lecz jako Osoby,

²⁸ Por. Lumen gentium 40; Drączkowski, Miłość, s. 184. Sens oddawania czci Bogu wyjaśnia jedna z prefacji mszalnych: „Chociaż nie potrzebujesz naszego uwielbienia, pobudzasz nas jednak swoją łaską, abyśmy Tobie składali dziękczynienie. Nasze hymny pochwalne niczego Tobie nie dodają, ale się przyczyniają do naszego zbawienia, przez naszego Pana Jezusa Chrystusa” (Mszał, s. 56*).

²⁹ Por. Tertio millennio adveniente 42; Jan Paweł II. Spotkanie z młodzieżą. Poznań - plac Adama Mickiewicza, 3 czerwca 1997. w: Jan Paweł II. Jezus Chrystus, s. 76-77.

³⁰ Por. Świętość człowieka kol. 459; Pawlak, Świętość, s. 365-366; Breuning, Nauka, s. 67-68.

³¹ Por. Gaudium et spes 24; Katechizm Kościoła Katolickiego 1878; J. Kowalski. Człowiek jako obraz Boży w świetle konstytucji Gaudium et spes. Częstochowskie Studia Teologiczne 1:1973, s. 121; S. Nowosad. Wspólnotowy wymiar życia chrześcijańskiego. w: Katechizm Kościoła Katolickiego. Przesłanie moralne Kościoła. Red. J. Nagórny, A. Derdziuk, Lublin 1995, s. 64.

które istnieją wspólnotowo z racji swoich relacji wzajemnych. Z tej racji należy zauważyć, że uświęcenie człowieka nie dokonuje się inaczej, jak w środowisku społecznym, natomiast świętość osobista jest jednocześnie nieodłączną wspólnotą świętości z innymi³².

Spółeczność urasta zatem do roli środowiska, w którym urzeczywistnia się uświęcenie osoby ludzkiej. J. Nagórny zauważa, że proces ten nie występuje automatycznie we wszystkich grupach ludzkich, lecz tylko w odpowiednich warunkach. By mógł on zaistnieć, niezbędne jest poszanowanie właściwej hierarchii wartości w łonie danej społeczności. Taka społeczność sama stanowi określoną wartość duchową równocześnie będąc poniekąd nośnikiem właściwych wartości. Przekazowi owych wartości towarzyszy zachęta do starania się o określone dobra duchowe³³.

Pojawia się zatem konieczność takiego kształtowania społeczności, aby przyjmowała formę, która sprzyjałaby dążeniu do doskonałości osobistej. O takiej potrzebie świadczą wypowiedzi papieskie podkreślające wzajemną zależność świętości osobistej i doskonałości społeczeństwa. Wzmiankę na ten temat można odnaleźć już w „Rerum novarum”. Leon XIII wyrażał głębokie przekonanie o oddziaływaniu indywidualnej świętości na społeczeństwo. W odnowie życia chrześcijańskiego i instytucji chrześcijaństwa dostrzegał jedyny środek dla uzdrowienia organizmu społecznego³⁴.

Zagadnienie to zostało podjęte także przez Jana Pawła II podczas jego pielgrzymki do Polski w 1999 roku. Powołując się na przykład trzynastowiecznych świętych polskich, powiedział: „Jeżeli dziś mówimy o świętości, o jej pragnieniu i zdobywaniu, to trzeba pytać, w jaki sposób tworzyć właśnie takie środowiska, które sprzyjałyby dążeniu do niej. Co zrobić, aby dom rodzinny, szkoła, zakład pracy, biuro, wioski i miasta, w końcu cały kraj stawały się mieszkaniem ludzi świętych, którzy oddziałują dobrocią, wiernością nauce Chrystusa, świadectwem codziennego życia, sprawiając duchowy wzrost każdego człowieka?... potrzeba świadectwa. Potrzeba odwagi, aby nie stawiać pod korcem światła swej wiary. Potrzeba wreszcie, aby w sercach ludzi wierzących zagościło to pragnienie świętości, które kształtuje nie tylko prywatne życie, ale wpływa na kształt całych społeczności”³⁵.

³² Por. Pius XII. Orędzie radiowe wygłoszone w wigilię Bożego Narodzenia 1942 roku nr 7; Galot. Conservation s. 138-139; C. S. Bartnik. Geneza społeczności, Gość Niedzielny 60:1983, nr 16, s. 1. 3.

³³ Por. J. Nagórny. Posłannictwo chrześcijan w świecie. T. I: Świat i wspólnota, Lublin 1997, s. 101-102.

³⁴ Por. Rerum novarum 22.

³⁵ Jan Paweł II. Msza święta kanonizacyjna błogosławionej Kingi - homilia (odczytana w obecności Ojca Świętego przez kard. Franciszka Macharskiego, metropolitę krakowskiego).

Powyższa wypowiedź jednoznacznie wskazuje, że źródłem istnienia społeczności sprzyjającej zmierzaniu do świętości poszczególnych osób jest zawsze personalna świętość. Troska o osobistą doskonałość okazuje się więc być odpowiedzialnym zadaniem złożonym na barki człowieka. Dbałość o własną świętość, zaliczana do fundamentu przemian socjalnych, stanowi zobowiązanie katolika do zaangażowania politycznego mającego na celu dokonanie transformacji otaczającego go świata tak, aby sprzyjał uświęceniu człowieka³⁶.

Ten zamiar zostanie zrealizowany, gdy z całą świadomością podjęty będzie wysiłek osobistej przemiany każdego, kto chce podjąć trud działalności politycznej. Należy jednak nie zapominać, że jest to zadanie dotyczące każdego katolika, który na miarę własnych możliwości, realizując przykazanie miłości Boga i bliźniemu, ma uczestniczyć w życiu politycznym. Stale wzrastająca miłość chrześcijanina ma w coraz większym stopniu ogarniać jego polityczną aktywność.

Powołanie człowieka do świętości wypływa z sakramentu chrztu. Wszczępiony w życie Trójcy Świętej jest upoważniony i równocześnie zobowiązany do dawania świadectwa życia o swojej godności poprzez świętość swoich działań. Przypomina o tym chrześcijanom św. Paweł, gdy pisze, aby „postępowali w sposób godny powołania, jaki zostali wezwani” (Ef 4, 1) oraz by unikali wszelkiego grzechu „jak przystoi świętym” (Ef 5, 3)³⁷.

W ujęciu S. Urbańskiego świętość jest efektem utworzenia i rozwoju we wnętrzu człowieka przez obecnego w nim Boga całego organizmu nadprzyrodzonego otrzymanego w sakramencie chrztu świętego, który stanowi właśnie sposób obecności i przejawiania się Boga we osobie ludzkiej. Wzrost świętości w życiu człowieka zależy od stopnia uświadomienia sobie uzdolnień otrzymanych w chrzcie świętym i ich rozwoju. Wówczas życie chrześcijańskie ukierunkowane zostanie na twórcze i uświęcające działanie³⁸.

Chrześcijańskie nawrócenie dokonujące się w chrzcie świętym nie jest jedynie wydarzeniem jednorazowym. Staje się permanentnym zadaniem zmierzającym do świadomego wyrzekania się zła i grzechu. Stanowi całozyciowy proces coraz doskonalszego oddawania się na służbę Chrystusowi, która przejawia się także w działalności politycznej³⁹.

Stary Sącz, 16 czerwca 1999. w: Jan Paweł II. Polska 1999. Przemówienia i homilie, Warszawa 1999, s. 232. Por. Tertio millennio adveniente 42.

³⁶ Por. P. Nitecki. Ewangelizacja i polityka, Katowice 1994, s. 40-41.

³⁷ Por. Christifideles laici 16; Špidlík, U źródeł, s. 14.

³⁸ Por. Urbański, Chrystus, s. 77-78.

³⁹ Por. Lumen gentium 40; E. Florkowski. Wprowadzenie do „Konstytucji dogmatycznej o Kościele”. SWD s. 100-101. Szczegółowa analiza biblijno-egzegetyczna niemożliwości zaistnienia więzi pomiędzy dobrem i złem w oparciu o 1 Kor 6, 16 - 7, 1, przeprowadzona

Rozpoczęty w chrzcie świętym proces pogłębiania więzi pomiędzy Chrystusem a wiernymi jest kontynuowany dzięki pozostałym sakramentom, a zwłaszcza w Eucharystii. Jak zaznacza Jan Paweł II, Eucharystia winna kształtować duchowość chrześcijańską, gdyż sakrament ten znajduje się w centrum życia Ludu Bożego Nowego Przymierza. Przejawem dojrzałej duchowości, czyli doskonałości chrześcijańskiej, jest służba człowiekowi będąca uczestnictwem w królewskim posłannictwie Chrystusa, który nie przyszedł, aby mu służyli, lecz aby służyć (por. Mt 20, 28). Powszechne powołanie katolików do świętości posiada zatem, jak to zauważa J. Nagórny, eklezjalno-sakramentalny charakter, który wyraża się także w politycznym zaangażowaniu świeckich w świecie⁴⁰.

Udzielane przez posługę Kościoła sakramenty są zwyczajnym sposobem udziału w życiu Trójjedynego Boga. Ten związek implikuje w sobie również wymiar moralny. Sakramentalne zjednoczenie z Chrystusem oddziałuje w sposób istotny na całokształt moralnego życia katolika. Przez koncentrującą ludzi na Bogu łaskę sakramentalną i przez ich wierność tej łasce tworzy się w nich „nowy człowiek” na obraz i podobieństwo Zbawiciela, który - mocą swego powołania do świętości - wezwany jest do politycznej służby swoim bliźnim⁴¹.

Przez chrzest wszczepione zostaje w człowieka „nowe życie”. Odtąd osoba ludzka jest poświęcona na własność Bogu w całkowitej z Nim jedności. Konsekracja ta znajduje swoją realizację dzięki łasce Odkupienia dokonanego przez Chrystusa. On, który jest Synem Bożym według natury, przez działanie Ducha Świętego w sakramencie chrztu czyni człowieka również dzieckiem Bożym i pozwala mu zwracać się do Boga „Abba, Ojcze!” (Rz 8, 15) oraz otwierać się na Jego łaski⁴².

Dzięki działaniu Ducha Świętego chrześcijanie są zobowiązani i predysponowani do prowadzenia życia „jak przystoi świętym” (Ef 5, 3). Mają wszak za zadanie swoją świętość uzewnętrzniać w świętości wszystkich

została w: W. Cyran. Chrześcijańska konieczność separacji od niewierzących (Pawłowy midrasz 2 Kor 6, 16nn na temat Pwt 22, 10). *Częstochowskie Studia Teologiczne* 23-24:1995-1996, s. 113-119.

⁴⁰ Por. *Redemptor hominis* 20-21; Nagórny. *Posłannictwo* s. 94; S. Nowak. Duchowość odkupienia środkiem odnowy Kościoła według encykliki *Redemptor hominis*. W: Jan Paweł II. *Redemptor hominis*. Tekst i komentarz, Kraków 1980, s. 170-171.

⁴¹ Por. E. H. Schillebeeckx. *Chrystus - Sakrament spotkania z Bogiem*, Kraków 1966, s. 222-223; S. Rosik. „Nowy człowiek” w Chrystusie. *Roczniki Teologiczne* 40:1993, z. 3, s. 45-49; S. Olejnik. *Dar. Wezwanie. Odpowiedź*. *Teologia moralna*, T. 4, s. 36-62.

⁴² Por. J. Nagórny. Duch Święty „natrafia na opór i sprzeciw” w dzisiejszym świecie (*Dominum et Vivificantem* 55-56). w: *Duch Święty w posłudze Kościoła wobec świata*. Materiały z Duszpasterskich Wykładów Akademickich w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim 27-28 sierpnia 1998. Red. J. Nagórny, J. Gocko, Lublin 1999, s. 102.

swoich działań. Duch Święty obdarza ich bowiem licznymi charyzmatami, które uzdalniają ich do spełniania poszczególnych zadań w ramach społeczności (por. 1 Kor 12-14)⁴³.

Charyzmat jest z Bożego ustanowienia zwyczajną, powszechną i różnorodną łaską powołania konkretnej osoby ludzkiej przez Chrystusa do udziału w Jego zbawczym dziele, która zostaje mu udzielona przez Ducha Świętego jako członkowi wspólnoty Kościoła. Ta specjalna łaska daje mu jednocześnie prawo i obowiązek, predyspozycję i ukierunkowanie do realizacji określonej służby w społeczności ludu Bożego w łączności i współzależności z pozostałymi jej członkami. Zatem, wymieniany przez św. Pawła wśród darów Ducha Świętego, charyzmat rządzenia (por. 1 Kor 12, 28) wydaje się być niezbędnym w działalności politycznej⁴⁴.

Przez Ducha Świętego skierowane jest do chrześcijanina powołanie do świętości. Katolik świecki ma zmierzać do takiego utożsamienia się ze swoim Zbawcą, iż ma wręcz przyoblec się w Chrystusa (por. Ef 4, 20-24). O konieczności ścisłego związku człowieka z Chrystusem w trosce o osobisty postęp w świętości mówi ewangeliczna parabola o krzewie winnej latorośli. Stopień dojrzewania w doskonałości bezwzględnie zależy od jedności z Jezusem Chrystusem, który swój związek z uczniami przyrównuje do owego krzewu. Uświadamia On bowiem swoim słuchaczom, że „podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - o ile nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 4-5)⁴⁵.

⁴³ „Rodzi się zapotrzebowanie na nowy styl życia chrześcijańskiego. Nie można tak żyć w świecie, jak ci, którzy Boga nie znają [...] Dlatego ludzie świeccy nie mogą się ograniczać do indywidualnej tylko ścieżki wiodącej ku Bogu, ale powinni dawać odpowiedzi na aktualne potrzeby świata” (InsLab 36-37). Por. Katechizm Kościoła Katolickiego 2003; Jan Paweł II. Homilia na zakończenie Synodu Dziela potęgi Tego, który nas wezwał (30.10.1987) nr 6. W: Powołanie i posłannictwo ludzi świeckich w świetle dokumentów kościelnych. Red. E. Weron. Poznań 1989; E. Weron, Teologia, s. 207-210; tenże. Charyzmaty i ludzie świeccy. W: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski. Program duszpasterski na rok 1997/98 Duch Święty i Jego obecność w Kościele, Katowice 1997, s. 319-323; S. Moysa. Charyzmaty Ducha Świętego i ich rozróżnianie. w: Napelnieni Duchem Świętym. Praca zbiorowa, Poznań 1982, s. 108-109; A. Żynel. Powołanie. w: Katolicyzm A-Z, s. 320.

⁴⁴ Por. Lumen gentium 4, 7, 12, 25, 30, 33; Apostolicam auctositate 3; Ad gentes divinitus 4, 28; Christifideles laici 21; L. Balter. Rola charyzmatów w życiu Kościoła (Teologiczne spojrzenie na charyzmaty). w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski. Program duszpasterski na rok 1997/98, s. 286.

⁴⁵ Por. Lumen gentium 40; J. Bajda. Powołanie chrześcijańskie jako zasada teologii moralnej. Warszawa 1984, s. 62; Urbański. Chrystus, s. 70-71.

Jedność chrześcijanina z Chrystusem jest zaczątkiem międzyludzkiej komunii. Nieustannie dokonuje się jej pogłębianie we wspólnocie wiary, jaką stanowi Kościół, który każdego wierzącego powołuje do osiągnięcia personalnej świętości. Zjednoczeni na wzór społeczności Trójcy Świętej są „ludem zjednoczonym jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego”⁴⁶. W jej ramach następuje uwrażliwianie ich na potrzeby braci w wierze, a także ukierunkowanie ich na działalność ewangelizacyjną⁴⁷.

Celem poczynań człowieka zjednoczonego z Trójcą Przenajświętszą jest rozszerzanie Królestwa Bożego na ziemi. Urzeczywistnia się to poprzez otwarte i odważne wyznawanie wiary katolickiej nawet kosztem osobistych ofiar. Jest to obowiązek polegający na głoszeniu Ewangelii przez uczenie ludzi prawdy, sprawiedliwości i miłości. Przejawia się ponadto w dążeniu do zakorzenienia mocno i głęboko w duszach ludzkich przykazań Bożych, co stanowi najbardziej stosowne, wzniosłe i owocne działanie na rzecz pokoju, któremu inne działania dorównać nie mogą⁴⁸.

Chrześcijanin w swych życiowych posunięciach nieustannie winien kierować się wskazaniem Chrystusa. Wobec tego niezbędne staje się ciągłe wsłuchiwanie się w Boże słowo i zgłębianie treści w nim zawartych, o czym przypomina „Christifideles laici”. Konieczna jest przeto refleksja nad Pismem Świętym, poprzez które katolik wzywany jest do nawrócenia i do świętości⁴⁹.

Chrystusowe słowa: „Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili waszego Ojca, który jest w niebie” (Mt 5, 16) stanowią jednoznaczne wezwanie do dawania świadectwa o swej przynależności do Boga. Zmierzenie do chrześcijańskiej doskonałości i świętości nie wyczerpuje się zatem w mozolnej walce wewnętrznej ducha przeciwko ciału i szatanowi. Musi odnajdować swój zewnętrzny wyraz w trudzie nad zlikwidowaniem wszelkiego zła w świecie. Jest to bowiem element chrześcijańskiej misji przemiany świata i przynależy do apostoelskich zadań katolików⁵⁰.

O niesprzeczności zdążania do osobistej świętości i zaangażowania w sprawy doczesne pisze Jan XXIII w encyklice „Mater et Magistra”. Uważa wręcz za przejaw roztropności uczestnictwo chrześcijan w sprawach ziemskich. Stwierdza nawet, że Kościół domaga się od katolików świeckich

⁴⁶ Lumen gentium 4.

⁴⁷ Por. C. S. Bartnik. Kościół Jezusa Chrystusa, Wrocław 1982, s. 324-326.

⁴⁸ Por. Summi Pontificatus 66.

⁴⁹ Por. Christifideles laici 16; Nitecki. Ewangelizacja s. 41; H. Łuczak. Odpowiedzialność chrześcijańska, Wrocław 1992, s. 44.

⁵⁰ Por. Mater et Magistra 256-257; Na drogach Soboru 4; M. Thurian. L'homme moderne et la vie spirituelle. Éd. 3, Paris 1964, s. 23-30.

podejmowania tych zajęć, byleby czynić to w łączności duchowej z Bogiem przez Chrystusa i przyczyniać się przez to do większej chwały Bożej⁵¹.

Podobny tenor wypowiedzi odnaleźć można w adhortacji „Christifideles laici”. Powołanie ludzi świeckich do świętości określone zostało wezwaniem do życia według Ducha pozostając włączonymi w rzeczywistość doczesną oraz poprzez uczestnictwo w aktywności ziemskiej. Codzienne obowiązki stają się bowiem dla nich okazją do zbliżania się do Boga, wypełniania Jego woli i służby innym ludziom, co prowadzi ich do komunii z Bogiem w Chrystusie⁵².

Znamiennym jest tu tekst konstytucji „Lumen gentium”, który stwierdza, że: „zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie, to znaczy pośród wszystkich razem i poszczególnych spraw i obowiązków świata, i w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego, z których niejako utkana jest ich egzystencja. Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym przyczyniali się do uświęcenia świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako, i w ten sposób przykładem zwłaszcza życia promieniując wiara, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa. Szczególnym więc ich zadaniem jest tak rozświecić wszystkie sprawy doczesne, z którymi ściśle są związani, i tak nimi kierować, aby się ustawicznie dokonywały i rozwijały po myśli Chrystusa i aby służyły chwale Stworzyciela i Odkupiciela”⁵³.

Należy zatem zauważyć, że w gronie wszystkich ludzi ochrzczonych misja ludzi świeckich przybiera swoją, specyficzną formę w realizacji zadania rozpowszechniania Królestwa Bożego. Wszak są oni protagonistami życia politycznego, które mają przepajać i doskonalić duchem ewangelicznym. W ten sposób uczestniczą w wypełnianiu posłannictwa Kościoła, za które są współodpowiedzialni⁵⁴.

Chrześcijańska godność - wyrażona w fundamentalnym powołaniu do świętości, czyli do doskonałej miłości - stanowi bowiem dla nich źródło powinności przyczyniania się do tego, aby Boży plan zbawienia ogarniał wszystkich ludzi i całą ziemię. Misja ta dokonuje się poprzez poświęcenie się

⁵¹ Por. Mater et Magistra 254-256; Słomka. Świętość, s. 87.

⁵² Por. Christifideles laici 17.

⁵³ Lumen gentium 31. Por. E. Weron. Teologia życia wewnętrznego ludzi świeckich, Poznań-Warszawa 1980, s. 207-208.

⁵⁴ Por. Apostolicam auctositate 5; Evangelii nuntiandi 70.

służbie ludziom w działalności politycznej. Z tej też przyczyny katolikom nie godzi się uchylać od pełnienia funkcji politycznych⁵⁵.

Powyższą sugestią można odnaleźć w myśli „Lumen gentium”, powtórzonej przez Katechizm Kościoła Katolickiego, że niezbędnym warunkiem transformacji struktur społecznych w taki sposób, iżby rzeczywiście służyły osobie, jest stała postawa wewnętrznego nawrócenia. Zadanie „nawrócenia serca” owocuje zobowiązaniem uzdrawiania instytucji i warunków życia tak, by pozostawały w zgodzie z normami sprawiedliwości oraz sprzyjały dobru, a nie stawały mu na przeszkodzie. Zatem katolicy, chcąc pozostać w zgodzie z własnym powołaniem do świętości, winni podjąć trud działalności politycznej, której zamierzonym celem ma być uświęcanie świata, aby ten stał się miejscem sprzyjającym rozwojowi osobowemu człowieka⁵⁶.

Realizacja zobowiązania uświęcania świata na kształt ewangelicznego zaczynu (por. Mt 13, 33) wypełnia się w tworzeniu nowego układu stosunków socjalnych opartych na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności. Osiąga się to poprzez wychowanie jednostki, rodziny, narodu, państwa i społeczności ogólnoludzkiej do zaangażowania w tworzenie tych struktur społecznych. Indywidualna troska o osobistą świętość znajduje swoje poszerzenie i dopełnienie we włączeniu się katolika w działalność polityczną zdążającą do wykreowania takich warunków życia, w których instytucje gospodarcze, społeczne, naukowe i kulturalne dopomogłyby ludziom osiaganiu coraz wyższego dobra już to w dziedzinie życia naturalnego, już to w dziedzinie życia nadnaturalnego⁵⁷.

Pius XII zwraca się w swoim orędziu radiowym wygłoszonym w wigilię Bożego Narodzenia 1942 roku do wszystkich pragnących świętości.

⁵⁵ „Olbrzymie pole do działalności apostolskiej otwiera się na terenie narodowym i międzynarodowym, gdzie głównie świeccy przekazują mądrość chrześcijańską. Kochając swój naród i pełniąc rzetelnie powinności obywatelskie, winni katolicy poczuwać się do obowiązku popierania prawdziwego dobra wspólnego; niech swoją opinią wywierają nacisk w tym kierunku, by władza świecka była sprawiedliwie wykonywana, a prawa odpowiadały wymogom prawa moralnego i wspólnego dobra. Katolicy biegli w sprawach publicznych, a przy tym utwierdzeni w wierze oraz nauce chrześcijańskiej, niech nie uchylają się od pełnienia funkcji publicznych, ponieważ sprawując je godnie, mogą przyczynić się do wspólnego dobra i zarazem torować drogę Ewangelii” (Apostolicam auctoritatem 14). Por. Lumen gentium 33; Gaudium et spes 38; Christifideles laici 17. Jako przykłady katolików, którzy podjęli się działalności politycznej wymienia się Ch. de Gaulle'a czy K. Adenauera. Spośród Polaków wskazuje się na św. Jadwigę, króla Polski. Por. Weron. Charyzmaty, s. 323; F. Koneczny. Święci w dziejach narodu polskiego. Komorów [b.r.w.], s. 213-229; Y. Mény. L'argent et la politique. Pvs 17:1993, nr 65, s. 73.

⁵⁶ Por. Lumen gentium 36; Katechizm Kościoła Katolickiego 1888.

⁵⁷ Por. Pacem in terris 146; Sollicitudo rei socialis 72; Ut unum sint 43; Słomka. Świętość, s. 81-83.

Zachęca ich do skonsolidowania wysiłków we wspólnej pracy nad odnowieniem ludzkości w duchu i prawdzie. Trud ten zmierzać ma do zwiększenia poszanowania godności i praw osoby ludzkiej, obrony jedności społecznej, a zwłaszcza rodzinnej, godności i uprawnień pracy, odnowienia ustroju prawnego oraz wytworzenia pojęcia państwa i życia państwowego według zasad chrześcijańskich. Cele te można osiągnąć dzięki świadomemu zaangażowaniu katolików w działalność polityczną⁵⁸.

Zrozumiałe w tym kontekście staje się wezwanie Vaticanum II do udziału katolików w organizacjach międzynarodowych. Zachęca ich do pełnego i szczerego zespolenia wysiłków, które powodowane są szczerym pragnieniem służenia ludziom. Mają oni przyczynić się do wzrostu powszechnej solidarności i odpowiedzialności między narodami i państwami poprzez aktywność polityczną na wszystkich jej poziomach⁵⁹.

Powszechne powołanie każdego katolika do świętości posiada swoje odniesienie do sfery doczesnej. Jak bowiem sugeruje S. Urbański, chrześcijanin kontemplujący Boga powinien być mocno związany z wydarzeniami współczesnej epoki. Ten udział w życiu doczesnej społeczności realizowany jest poprzez działalność polityczną, która jest wyrazem prawdziwej miłości stanowiącej element ideału chrześcijańskiej doskonałości, czyli świętości. Urzeczywistnianie Bożego wezwania do świętości poprzez zaangażowanie w świat posiada swój eklezjalno-sakramentalny charakter, toteż niezbędne jest przeanalizowanie związku zachodzącego pomiędzy przynależnością do wspólnoty Kościoła a zobowiązaniem do zaangażowania politycznego⁶⁰.

RIASSUNTO

Un'autentica santità è un dovere di tutti i cattolici. La fonte inesauribile della santità umana è sempre la santità del Dio vivente. Lo stesso concetto della santità è difficile da stabilire, onostate l'autore cerca di trovare una definizione rievocandosi ai testi della Sacra Scrittura e diversi documenti della ecclesiastici come il "Catechismo della Chiesa Cattolica", i documenti del Concilio Vaticano II ("Lumen gentium") ed anche alcune esortazioni della

⁵⁸ Por. Pius XII. Orędzie radiowe wygłoszone w wigilię Bożego Narodzenia 1942 roku nr 25-37; *Populorum progressio* 15-17; *Sollicitudo rei socialis* 30. We wspomnianym tekście Pius XII przyrównuje wymaganą gorliwość katolików w realizacji powyższych zadań do gorliwości średniowiecznych krzyżowców w walce „o uwolnienie ziemi uświęconej życiem Słowa Wcielonego” (nr 25).

⁵⁹ Por. *Gaudium et spes* 89-90; *Mater et Magistra* 153-165; *Pacem in terris* 130-145; *Sollicitudo rei socialis* 41-45.

⁶⁰ Por. Urbański. *Kontemplacja* s. 45; *Nagórny. Posłannictwo*, s. 94.

Santa Sede come ad esempio “Christifideles laici”. La santità dell’uomo è una questione molto difficile da approfondire attraverso l’umana conoscenza e per forza deve essere denominata come un grande mistero ed è legata con un dovere della trasformazione del mondo. Non c’è nessun disaccordo fra una un’aspirazione alla santità personale ed attività umana nel mondo visibile il che è stato sottolineato dal Papa Giovanni XXIII nell’enciclica “Mater et Magistra”. Invece tutta l’attività politica deve essere trattata come un servizio nei confronti degli altri.